

Seta

M.I.A.S.T.O. tronic

M.I.A.S.T.O. tronic

M.I.A.S.T.O. tronic

I co z tego, że to całe miasto goni?
To takie miejskie hobby, tak się robi to
To jest miasto tronic, miejski sport

M.I.A.S.T.O. tronic

I co z tego, że to całe miasto goni?
To takie miejskie hobby, tak się robi to
To jest miasto tronic, miejski sport

Popatrz! Mam ten styl, ej, Ty, ja styl mam
To są Twoje sny, to jest o tym, co jest w filmach
Patrz – rzeczywistość powinna być inna
Nieważne ziom, która z dwóch stron jest winna
Ej, poczuj ten klimat
Ta cała rap gra to jedna wielka walka o prymat jest
Trzy-czwarte z nich się napina, wiesz?
Fakty są takie, każdy jest truckiem bez kingpina
Czytaj, nic to mi po nich
To oni – możesz dziś pogonić tych nicponi
Pomyśl, po co ty robisz, spierdolisz to
Na co ty liczysz? Ty, policz to
Tu trzeba chronić flow, to jest Wielkie Joł
To moi ludzie, to oni, więc nie pierdol o nich
To właśnie jest miasto tronic, ziom
A to miasto samo swoją jazdą się broni, joł...!

M.I.A.S.T.O. tronic

I co z tego, że to całe miasto goni?
To takie miejskie hobby, tak się robi to
To jest miasto tronic, miejski sport

M.I.A.S.T.O. tronic

I co z tego, że to całe miasto goni?
To takie miejskie hobby, tak się robi to
To jest miasto tronic, miejski sport

W moich zwrotkach szukaj złotego środka
Jak szukasz pierdolenia, to go tutaj nie spotkasz
Widzisz, ja to robię długo, popatrz
I chuj, zapomnij o tych plotkach, co ci mówił ten plotkarz
TDF – kojarzysz postać, ej
Twoi starzy mogą mnie rozpoznać
Więc nie mów mi, jak nie można
Ja robię rap tak jak chcę, po tym mnie poznasz
W kolekcji płyt mnie na fejsie oznacz
Bo przecież mam podejście, kurwa, można?
Ta akcja jest całoroczna, trwa
Torpeda poszła, skurwysynu blau!
Nie masz stylu! Ty, ty, ty lub ty!
Ja jestem w moim azylu! I tu mam styl!
I ja to kumam, ty, wiem o co w tym chodzi
A ty się pocisz, bo wiesz, że nadchodzi pocisk

M.I.A.S.T.O. tronic
I co z tego, że to całe miasto goni?
To takie miejskie hobby, tak się robi to
To jest miasto tronic, miejski sport

M.I.A.S.T.O. tronic
I co z tego, że to całe miasto goni?
To takie miejskie hobby, tak się robi to
To jest miasto tronic, miejski sport

Skurwysynu, to mój zbiór językowych figur
Jesteś tak hip-hopowy...doprowadzasz mnie do rzygów
Coś z tobą jest w złym stylu, dlatego płyń
Nie dochodźmy z tym do zenitu
Mam parę bitów, przemyśleń góry całe
Codziennie patrzę na to, w co przeze mnie się wjechałem
Jestem częścią tej kultury, budowałem ją
Miałeś szaleć - szare komórki dalej śpią
Puszczaj torpedę pan Tede, Wielkie Joł
I kto jest Twoim ziombelkiem, no ziom, ziom się zgiął!
Ja trzymam pion i poziom, one się wożą
Niech ćpią to, joł, skoro nagle są wporzo
Jest wporzo, słitaśnie, najjaśniej, no właśnie
I witam na właściwym paśmie
Jak masz wyobraźnię, to to zczaisz
A jak masz mózgu paraliż - idioto, idź się walić!

M.I.A.S.T.O. tronic
I co z tego, że to całe miasto goni?
To takie miejskie hobby, tak się robi to
To jest miasto tronic, miejski sport

M.I.A.S.T.O. tronic
I co z tego, że to całe miasto goni?
To takie miejskie hobby, tak się robi to
To jest miasto tronic, miejski sport